

Edyta Bartosiewicz

"Zegar"

Visit "[Zegar](#)" on MotoLyrics.com

Chciaby chocia przez chwile
Wstrzyma zegar bezlitosny
Niech opamieta sie miy
Niech odetchnie niech odpocznie
Wahado z mosidzu odlane
Biedne sania sie i opada z si
Z jego obje wyrwany
Byby bardziej beztroski
Jest czym niezrozumiaym
Mechanizmu cigy popiech
Ten zegar jest cakiem bezduszny
Nie ma litoci nie wie co to jest bl
Gdy wszystko z rk sie wymyka
By z zegarem biec co tchu
Gdy do przodu zegar rwie
Ty ustaw sie na nie i caa wstecz!
Gdy do przodu zegar rwie
Napieraj mocno i caa wstecz!
Nie nie zgadzaj sie by on
Dyktowa kady krok
Wiec caa wstecz!
Wahado z mosidzu odlane
Biedne sania sie i opada z si
Mechanizm do cna wyczerpany
Dla kilku marnych chwil
Gdy do przodu zegar rwie
Napieraj mocno i caa wstecz!
Nie nie zgadzaj sie by on
Dyktowa kady krok
Wiec caa wstecz
Nie nie zgadzaj sie
W nos mu sie miej!

Visit [Edyta Bartosiewicz](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.